

## UZASADNIENIE

6 grudnia 2011r. J. W. wniósł pozew domagając się zasądzenia od (...) S.A. w W. na swoją rzecz:

- 120'000,00 zł zadośćuczynienia,

- 4'728'00 zł odszkodowania,

Obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, oraz kosztów procesu w tym 14'400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w związku z następstwami wypadku, któremu powód uległ 5 listopada 2010r.

Pozwany, któremu doręczono odpis pozwu 27 grudnia 2011r. (k 103) nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu od powoda.

W piśmie złożonym 31 lipca 2013r. (...) S.A. zgłosiło zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 70% (k 272).

Na rozprawie 20 marca 2014r. strona powodowa zmodyfikowała powództwo w zakresie odsetek od zgłoszonych roszczeń, wnosząc o ich zasądzenie od dnia wytoczenia powództwa i oświadczyła, że nie uznaje zarzutu przyczynienia J. W. do powstania szkody.

### **Stan faktyczny:**

5 listopada 2010r. około godziny 18.00, w miejscowości T. J. W. szedł po asfalcie jezdni w kierunku S.. O tej porze roku było już ciemno. Powód ubrany był tego dnia w ciemną kurtkę i ciemne spodnie. Odcinek drogi, po którym poruszał się powód jest prosty.

/ k 301 w zw. z k 118-118 odwrót - zeznania powoda, załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 13-14 – protokół przesłuchania J. W. w charakterze podejrzanego /

Jezdnia w miejscowości T. ma około 5,3 m szerokości, nie ma przy niej chodników a jedynie trawiaste pobocze. Po prawej stronie jezdni, patrząc z kierunku S., znajdują się słupy trakcji elektrycznej oraz latarnie oświetlające jezdnię i część pobocza.

/ k 122-171 – opinia pisemna biegłego A. G. /

W tym samym czasie drogą ze S. jechał przez T. B. G. kierujący samochodem M. będącym własnością jego matki. Na siedzeniu obok kierowcy siedziała siostra, E. G.. Tego wieczoru była lekka mżawka tak, że wycieraczki samochodu były uruchomione. W pojeździe włączone były światła mijania. Z przeciwnego kierunku nadjeżdżał samochód osobowy, który również miał włączone światła mijania.

/ k 119 – zeznania świadka E. G., k 119 odwrót – 120 – zeznania świadka B. G., załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 3-4 – protokół przesłuchania E. G. w charakterze świadka /

B. G. jechał z prędkością około 50 km/h.

/ k 119 odwrót – zeznania świadka B. G., załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 5-6 – protokół przesłuchania B. G. w charakterze świadka /

Była to maksymalna, dopuszczalna w tym miejscu prędkość.

/ k 122-171 – opinia pisemna biegłego A. G. /

Gdy powód znajdował się na wysokości posesji nr (...) zauważył nadjeżdżający z przeciwnego kierunku samochód M.. Ponieważ światła pojazdu oślepiły go, J. W. zszedł z jezdni na pobocze i odwrócił na moment głowę w kierunku pobliskich zabudowań. W tym momencie pieszy znajdował się poza jezdnią.

/ k 301 w zw. z k 118-118 odwrót - zeznania powoda, załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 13-14– protokół przesłuchania J. W. w charakterze podejrzanego /

W pewnej chwili powód postanowił wrócić na jezdnię. Zrobił krok w tym kierunku i zobaczył w niewielkiej odległości światła nadjeżdżającego pojazdu B. G.

/ załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 13-14– protokół przesłuchania J. W. w charakterze podejrzanego /

Siedząca w samochodzie M. E. G. spostrzegła idącego poboczem mężczyznę z pewnej odległości.

/ k 119 – zeznania świadka E. G. /

W warunkach, które panowały tego wieczoru, kierowca samochodu M. mógł dostrzec J. W. z odległości minimalnej 22 metrów. Taki dystans dawał kierującemu możliwość ominięcia pieszego, który pojawił się na jezdni nawet w sytuacji, gdy w tym samym momencie samochód M. mijał jadący z przeciwnego kierunku pojazd. Natomiast odcinek drogi konieczny do wyhamowania pojazdu poruszającego się z prędkością 50 km/h na nawierzchni mokrej, po dostrzeżeniu przeszkody, wynosiłby od 30 do 38 metrów.

/ k 122-171 – opinia pisemna biegłego A. G., k 301 - zeznania biegłego A. G. /

Gdy kierowca samochodu M. mijał się z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem, na jezdni kilka metrów przed samochodem, pojawił się J. W.. B. G. spostrzegł pieszego w ostatniej chwili. Ponieważ z prawej strony, patrząc w kierunku jazdy samochodu M., znajdowały się przy jezdni słupy, zaś na przeciwnym pasie ruchu – mijany pojazd, B. G. bał się wykonać manewr zmiany kierunku ruchu w celu ominięcia pieszego. Kierujący M. nie zdążył też zahamować.

/ k 119 odwrót – 120 – zeznania świadka B. G., załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu: k 5-6 – protokół przesłuchania B. G. w charakterze świadka /

Samochód M. uderzył prawą boczną częścią nadwozia w J. W..

/ k 122-171 – opinia pisemna biegłego A. G. /

Nagle wyjście J. W. na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym samochodem M. było bezpośrednią przyczyną zdarzenia, do którego doszło 5 listopada 2010r. Pojazd znajdował się w takiej odległości od pieszego, że kierujący nim, przy zachowaniu bezpiecznej prędkości, nie miał możliwości zatrzymania samochodu przed przeszkodą, która pojawiła się nagle na jezdni. Kierujący samochodem M. nie dopełnił jednak obowiązku uważnego obserwowania drogi przed pojazdem, w wyniku czego nie dostrzegł idącego prawą stroną powoda stanowiącego potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu. To z kolei przyczyniło się do niedostosowania prędkości samochodu do warunków, w jakich odbywał się ruch oraz zjechania zbyt blisko prawej krawędzi jezdni tuż przed zrównaniem się z mijanym pojazdem jadącym z przeciwka.

/ k 122-171 – opinia pisemna biegłego A. G., k 301 - zeznania biegłego A. G. /

Po przyjeździe na miejsce zdarzenia policjanci stwierdzili, że poszkodowany w wypadku J. W. jest przytomny i sam podał swoje dane personalne. Ze względu na otwartą ranę głowy oraz ogólne potłuczenia zespół pogotowia odwiózł powoda do szpitala.

/ załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu; k 1 – notatka urzędowa /

Przeprowadzone u powoda w dniu 5 listopada 2010r. badanie nie stwierdziło obecności alkoholu w wydychanym powietrzu.

/ załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu; k 11 – protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego /

W wyniku wypadku J. W. doznał urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Powód nie doznał utraty przytomności ani urazu mózgu, co nie daje podstaw do wiązania zgłaszanych przez niego dolegliwości ze strony układu nerwowego z przedmiotowym zdarzeniem. Na skutek wypadku J. W. doznał złamania kości stropu oczodołu prawego oraz rozcięcia skóry czoła, po którym pozostała blizna. Obrażenia te skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 6%. Stwierdzone u powoda zmiany zanikowe mózgu i mózdzku nie mają związku z wypadkiem i są następstwem zespołu zależności alkoholowej, na którą powód cierpiał już przed wypadkiem. Uraz kręgosłupa nie skutkował dalszymi powikłaniami. Zmiany radiologiczne kręgosłupa szyjnego są wynikiem zmian zwyrodnieniowych. Cierpienia fizyczne związane z doznanymi urazami wynikały z dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa, które były znaczne przez około 2-3 tygodnie po zdarzeniu; przez kolejne 3 tygodnie ich nasilenie malało. Rokowania neurologiczne po urazie doznanym 5 listopada 2010r. są dla powoda dobre; u J. W. nie stwierdzono pourazowego uszkodzenia układu nerwowego. Nie jest jednak wykluczona możliwość okresowych nawrotów dolegliwości bólowych. Koszty stosowania leków przeciwbólowych wyniosły około 50,00 zł miesięcznie przez około 3-4 miesiące. Zasadne były też wydatki na dwukrotną konsultację neurochirurgiczną w wysokości 300,00 zł oraz badanie USDG w wysokości 100,00 zł. J. W. nie wymagał długotrwałej opieki osób trzecich ani specjalnej diety z powodu urazów neurologicznych. Powód wymaga leczenia odwykowego, które jednak nie ma związku z przebyłym wypadkiem.

/ k 89-91 – faktury, k 214-215 – opinia pisemna biegłego neurologa J. Z., k 258-260 – opinia pisemna biegłego neurologa A. N. /

U powoda stwierdza się zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego, co skutkuje zaburzeniem sprawności procesów poznawczych. Zmiany te są wynikiem wielu czynników w tym doznanego 5 listopada 2010r. urazu głowy. Zaburzenia spowodowane wypadkiem nałożyły się na skutki długotrwałego nadużywania alkoholu. Nie jest możliwe dokładne określenia stopnia, w jakim obrażenia wypadkowe spowodowały obecny stan poszkodowanego. Ze względu na brak przesłanek do stwierdzenia, iż w wyniku wypadku doszło u poszkodowanego do urazu czaszkowo-mózgowego jednak należy uznać, że zmiany organiczne są przede wszystkim następstwem przewlekłego nadużywania alkoholu. Z powodu tych zmian u J. W. występują objawy wzmożonej chwiejności emocjonalnej, drażliwości i lęku. Szanse na wyleczenie powoda są małe głównie ze względu na zespół zależności alkoholowej. Stopień nasilenia zaburzeń psychicznych powoduje konieczność stałej kontroli powoda ze strony osób trzecich. Cierpienia psychiczne powoda spowodowane doznanymi urazami były znaczne i trwały około 1 miesiąca.

/ k 190-191 – opinia pisemna biegłego neuropsychologa L. S., k 240 – opinia pisemna biegłego psychiatry K. K., k 275 – opinia pisemna biegłego psychiatry I. P. /

Uraz głowy doznany w wypadku z 5 listopada 2010r. spowodował u J. W. upośledzenie słuchu ucha lewego, powodujące uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Ponieważ powód ma zachowaną zdolność słyszenia w uchu prawym, opisany wyżej uszczerbek nie powoduje kłopotów z komunikacją werbalną; J. W. nie wymagał też pomocy osób trzecich z tego powodu.

/ k 199-201 – opinia pisemna biegłego laryngologa A. B. /

J. W. nie miał własnego mieszkania od kilku lat przed wypadkiem. Powód rozstał się z żoną, mieszkał w gospodarstwie, w którym pracował. Po wypadku J. W. przebywał w szpitalu przez 5 dni. W tym czasie odwiedzała go codziennie siostra, która spędzała z powodem 2, 3 godziny dziennie. Po wyjściu ze szpitala powód zamieszkał w budynku gospodarczym

siostry, która się nim opiekuje, robi zakupy, gotuje mu, załatwia wszystkie jego sprawy. J. W. pobiera rentę socjalną w wysokości 444,00 zł miesięcznie, która jest jedynym źródłem jego utrzymania.

/ k 120-120 odwrót – zeznania świadka M. P., k 301 – zeznania powoda /

Posiadacz samochodu M. uczestniczącego w wypadku z 5 listopada 2010r. objęty był w chwili zdarzenia obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, na podstawie umowy zawartej z pozwanym.

/ niesporne /

J. W. obwiniono o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Prowadzone w tej sprawie postępowanie zostało umorzone wobec tego, że Sąd uznał za wystarczające zastosowanie w stosunku do obwinionego środka oddziaływania w postaci pouczenia.

/ załączone akta II W 3346/10 Sądu Rejonowego w Zgierzu /

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. G. w części, w której świadek twierdziła, że powód szedł w tym samym kierunku, w którym jechał samochód M.. Twierdzenie to stoi w sprzeczności z obrażeniami, których doznał poszkodowany, na co uwagę zwrócił biegły G.; ich umiejscowienie wskazuje na to, że w chwili uderzenia J. W. nie mógł być zwrócony tyłem do nadjeżdżającego pojazdu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków E. G. i B. G. w części, z której wynika, iż powód miał być w chwili wypadku pijany i czuć było od niego alkohol. Twierdzenia te stoją w sprzeczności z wynikiem badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, przeprowadzonego u poszkodowanego jeszcze tego samego dnia.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda odnośnie warunków pogodowych, które panowały w chwili zdarzenia. Z zeznań świadków – rodzeństwa G., wynika bowiem, że była wówczas mżawka. Nota bene, sam powód zeznając w sprawie o wykroczenie stwierdził, iż w dniu zdarzenia padał deszcz i wiał wiatr.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego w tej sprawie nie jest sporna co do samej zasady. Wynika ona z odpowiedzialności samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego – art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc, oraz zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – art. 822 kc.

Przedmiotem sporu jest przede wszystkim kwestia przyczynienia się powoda do powstałej szkody.

Na wstępie należy przypomnieć, że dokładne odtworzenie przebiegu zdarzenia z 5 listopada 2010r. nie było możliwe ponieważ przybyli na miejsce policjanci nie zgromadzili wszystkich, niezbędnych do tego danych, jak chociażby opisu warunków pogodowych, stanu nawierzchni, nie mówiąc o zabezpieczeniu ewentualnych śladów. Sąd przyjął jednak za najbardziej prawdopodobny przebieg opisany w stanie faktycznym, jako wynikający w sposób logiczny ze zgromadzonego materiału dowodowego. Okolicznością o kluczowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia o przyczynieniu było ustalenie, iż w pewnym momencie J. W. znajdujący się na poboczu tuż przy krawędzi jezdni, wszedł na jezdnię w stosunkowo niewielkiej odległości przed nadjeżdżającym pojazdem. Za tą wersją przemawiają nie tylko zeznania kierowcy M. i jego siostry, ale wynikają one także z zeznań, które złożył sam poszkodowany w postępowaniu w sprawie o wykroczenie. Powód przyznał wówczas, iż widział nadjeżdżający samochód, zszedł wówczas na moment z asfaltowej nawierzchni i odwrócił głowę oślepiony jego światłami, zaś po chwili miał zamiar wrócić na jezdnię. Z faktu, iż J. W. znalazł się na jezdni tuż przed nadjeżdżającym pojazdem można wysnuć wniosek, że powód zrealizował swój zamiar nie sprawdzając przed tym, czy samochód już go minął.

Takim zachowaniem powód naruszył obowiązek ustąpienia miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi, wynikający z art. 11 ust. 1 in fine ustawy prawo o ruchu drogowym oraz naruszył zakaz wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd, wynikający z art. 14 ust. 1 litera a powołanej ustawy.

Mimo, iż zachowanie to było bezpośrednią przyczyną wypadku z 5 listopada 2010r., odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi także kierujący samochodem M.. Przede wszystkim, jak wynika ze szczegółowej analizy sporządzonej przez biegłego G., w warunkach panujących tego wieczoru w miejscu zdarzenia B. G. powinien był zauważyć pieszego poruszającego się po jezdni lub poboczu z odległości minimum 22 metrów. Skoro kierowca nie dostrzegł powoda zanim ten wkroczył na jezdnię tuż przed samochodem, to logiczny jest wniosek, iż B. G. niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem naruszając tym samym obowiązek zachowania ostrożności zwłaszcza w warunkach ograniczonej ciemnością i deszczem widoczności. Obecność przesłaniających widoczność słupów trakcji elektrycznej usytuowanych w niewielkiej odległości od krawędzi jezdni nie jest przy tym usprawiedliwieniem dla kierowcy. Tego rodzaju obstrukcje powinny raczej wzmocnić czujność kierującego, który miał obowiązek przewidzenia możliwości nagłego pojawienia się, niewidocznego za taką przeszkodą pieszego. Efektem tego było naruszenie obowiązku dostosowania prędkości jazdy do panujących warunków – art. 19 ust. 1 ustawy. W sytuacji zaistnienia potencjalnie dwóch zagrożeń, a mianowicie: nadjeżdżającego z przeciwnego kierunku innego pojazdu oraz zbliżania się do pieszego znajdującego się bądź na jezdni, bądź tuż przy niej, przy widoczności ograniczonej ciemnością i opadami deszczu, na stosunkowo wąskiej drodze pozostawiającej niewielki margines dla wykonania manewru niezbędnego do uniknięcia niebezpiecznej sytuacji, kierujący powinien zmniejszyć prędkość poniżej dozwolonej na tym odcinku drogi. Obowiązek taki wynika też z zasady ograniczonego zaufania wyrażonej w art. 4 ustawy. Biorąc pod uwagę fakt, że warunki atmosferyczne były niesprzyjające, zaś pieszy mógł korzystać jedynie z trawiastego, a zatem niezbyt dogodnego pobocza, kierowca powinien przewidywać możliwość nieoczekiwanego pojawienia się tego pieszego na jezdni zwłaszcza w terenie zabudowanym, o ile oczywiście dostrzegłby go we właściwym momencie. Wspomniane wyżej błędy w taktyce jazdy B. G. sprawiają, że jemu również można przypisać winę za zaistniałe zdarzenie i to w stopniu znacznym. Odpowiedzialność z art. 346 § 1 kc w zw. z art. 345 § 1 kc oparta jest na zasadzie ryzyka i jedynie wyłączna wina poszkodowanego mogłaby zwolnić z odpowiedzialności posiadacza pojazdu. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w tej sprawie. Stwierdzenie, że zachowanie samego powoda było bezpośrednią przyczyną wypadku nie uzasadnia jednakże przyjęcia aż tak znacznego przyczynienia się poszkodowanego, jak wskazał to pozwany. Zawinienie kierującego pojazdem było także znaczące. W ocenie Sądu okoliczności sprawy uzasadniają, co prawda, zastosowanie art. 362 kc, jednakże zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody nie może być wyższe niż 25%.

Żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 i 2 kc. Rozstrzygając o wysokości tego świadczenia Sąd wziął pod uwagę stosunkowo nieznaczne skutki o charakterze trwałym, jakie dla zdrowia powoda wyniknęły z obrażeń doznanych w wypadku. Dotyczy to w szczególności następstw dla zdrowia psychicznego. Ze sporządzonych w tej sprawie opinii wynika bowiem, że zasadniczą przyczyną obecnego stanu zdrowia psychicznego powoda jest zespół zależności alkoholowej pozostający bez związku ze zdarzeniem. Sąd uwzględnił też cierpienia fizyczne i psychiczne będące następstwem wypadku. Mimo, iż początkowo były one znaczne, to trwały stosunkowo krótko; poszkodowany nie musiał też poddawać się długotrwałemu procesowi leczenia i rehabilitacji. Zwiększenie potrzeb poszkodowane było krótkotrwałe i ograniczyło się do uzależnienia od opieki osób trzecich przez czas pobytu w szpitalu. Natomiast fakt, że powód jest osobą niezaradną życiowo i wymagającą stałego nadzoru nie wynika z wypadku, ale długotrwałego nadużywania alkoholu. Materiał zgromadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że w następstwie przedmiotowego zdarzenia J. W. utracił chociażby częściowo zdolność do pracy zarobkowej, zaś w sytuacji życiowej, w jakiej powód znajdował się przed wypadkiem, trudno mówić, aby utracił widoki powodzenia na przyszłość w następstwie doznanych obrażeń. Oceniając wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia należało uwzględnić, iż świadczenie to nie może być symboliczne; z drugiej strony – powinno uwzględniać realia ekonomiczne społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty, Sąd uznał kwotę 30'000,00 zł za rekompensatę adekwatną do okoliczności. Kwota ta podlega jednak zmniejszeniu na podstawie art. 362 kc o wspomniane już 25% z tytułu przyczynienia się powoda do szkody, co w efekcie daje kwotę 22'500,00 zł należnego świadczenia.

Żądanie odszkodowania znajduje uzasadnienie w art. 444 § 1 i 2 kc. Szkoda, jaka wyniknęła z przedmiotowego zdarzenia to uzasadnione wydatki na konsultacje i badania w wysokości 400,00 zł, koszty leków neurologicznych i przeciwbólowych uzasadnione przez 4 miesiące w łącznej wysokości 200,00 zł oraz opieka sprawowana przez siostrę

powoda przez okres pobytu w szpitalu, tj. 5 dni, w wymiarze nie przekraczającym 3 godzin dziennie, co przy znanej Sądowi z innych spraw stawce wynagrodzenia opiekuna zatrudnianego przez wyspecjalizowane instytucje, wynoszącej 7,00 zł za godzinę, stanowi równowartość 105,00 zł. Pełna szkoda udowodniona w tym procesie wyniosła zatem 705,00 zł. Również i to świadczenie należało pomniejszyć o 25% na podstawie art. 362 kc.

Ponieważ J. W. nie zgłosił swoich roszczeń przed wszczęciem tego procesu należało uznać, że takim zgłoszeniem było doręczenie odpisu pozwu w dniu 27 grudnia 2011r. Od tego momentu strona pozwana miała obowiązek zaspokoić żądanie w terminie 30 dni – art. 817 § 1 kc, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od 27 stycznia 2012r.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w pkt. 1 wyroku oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 kpc biorąc pod uwagę fakt, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w 18,5%. Sąd uwzględnił wydatki poniesione przez strony na wynagrodzenie pełnomocników wraz z opłatą od pełnomocnictwa, oraz udokumentowane opłaty za korespondencję przesyłaną bezpośrednio pełnomocnikowi strony przeciwnej. Jednocześnie w sprawie nie zachodziły żadne okoliczności o szczególnym charakterze uzasadniające odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 102 kpc tym bardziej, że powód od początku był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaś rozbieżność między wysokością roszczeń zgłoszonych i wysokością roszczeń uznanych za zasadne jest tak znaczna, iż trudno ją usprawiedliwić okolicznościami obiektywnymi, które nie były do przewidzenia w momencie składania pozwu.

Z tego samego względu Sąd orzekł o nieopłaconych kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ukse w zw. z art. 98 kpc, uwzględniając nieuiszczoną opłatę od pozwu oraz wydatki na wynagrodzenia biegłych.